

Kraków, dn. 17.04.2026

dr hab. Małgorzata Bogajewska

Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna

W Łodzi

Wydział Aktorski

Recenzja dorobku artystycznego i pracy teoretycznej

pt. *Przedwczesne odejście. Wystawa pierwszego wydarzenia trakcyjnego zakazanego „z przyczyn obiektywnych”*, na podstawie tekstu *Przedwczesne odejście Georga Taboriego*.

w związku z postępowaniem

o nadanie stopnia doktora w dziedzinie Sztuki Teatralne

mgr Krzysztofa Ogłózy

Dzieło:

Krzysztof Ogłóza, od czasu ukończenia w 2003 roku studiów – kierunek aktorstwo dramatyczne, na Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie, rozwijał sukcesywnie swoje imponujące już w tej chwili doświadczenia aktorskie i pedagogiczne. Jest bez wątpienia uznawany za jednego z najważniejszych, najbardziej interesujących i rozpoznawalnych polskich aktorów.

Prawie 40 ról teatralnych, 10 ról w Teatrze Telewizji, 20 ról filmowych, zagranych z wielkim powodzeniem, ciesząc się jednocześnie ogromnym uznaniem polskiej krytyki teatralnej i filmowej, jak również odbiorców i odbiorczyń, nie sposób nie wspomnieć również o jego dużym doświadczeniu pedagogicznym, jurorskim,

prowadzącego warsztaty, brał udział w około piętnastu festiwalach teatralnych, w międzynarodowym warsztacie „The 15th annual Watermill Center International Summer Arts Program” organizowanym przez Roberta Wilsona w USA, brał udział w „Forum on Theatre Education Research” organizowanym przez World Theatre Education Alliance - międzynarodową sieć artystycznych uczelni wyższych, i wygłosił autorski wykład na temat „National Methodology for Acting” podczas “Forum on Theatre Education Research”, był nominowany do nagrody „Złota Kaczka” (w kategorii „najlepszy aktor”) za rolę Antka w filmie „Ki” w reżyserii Leszka Dawida, otrzymał wyróżnienie za rolę w spektaklu „Kto zabił Alonę Iwanowną” w reż. Michał Kmiećka na XII Festiwalu Dramaturgii Współczesnej w Zabrze i Brązowy Medal Komisji Edukacji Narodowej w 2014 roku.

*„Każda sztuka jest, nazwijmy to, misterium. Polega to na tym, że się nie wszystko rozumie. I właśnie te rzeczy, których się nie rozumie, dają impuls do myślenia”*

Zupełnie nieprzypadkowo, ani nie przez tylko i wyłącznie jego interesującą semantyczną wymowę, Krzysztof Ogłóza wraz z całym kolektywem twórczym realizującym dzieło – projekt *Przedwczesne odejście. Wystawa pierwszego wydarzenia trakcyjnego zakazanego „z przyczyn obiektywnych”*, na podstawie tekstu *Przedwczesne odejście Georga Taboriego*, wybierają ten właśnie cytat Taboriego jako swoiste motto całego projektu.

Inspiracją staje się dramat Georga Taboriego z 2002 roku „Przedwczesne odejście”

Tabori ukazuje dystopijną wizję 2066 roku, w którym nową państwową religią staje się kult młodości, osoby po 50 roku życia są eliminowane ze społeczeństwa, miłość zastąpiły zbiorowe ćwiczenia z seksu, co tydzień urządzone są rządowanie, książki

sprzedają się już tylko na straganach obok warzyw i owoców, czyta się już jedynie komiksy, i to tylko takie bez tekstu, za to ze znakomitymi ilustracjami. Ci, którzy wyglądają „staro” poddawani są przez Policję Polityczną selekcji, i jeśli okaże się, że ukończyli 50 lat wsiadają do Czarnego Autobusu i jadą w nieznane. To wizja świata naznaczona osobistym doświadczeniem Taboriego – Zagładą i funkcjonowaniem w świecie XX-wiecznych totalitaryzmów. Makabryczno- groteskowa dystopia ukazuje świat pełen oprawców i ofiar, a jego głównym wątkiem fabularnym jest spotkanie Karla i Santory, którzy podejmują próbę ucieczki przed swoim przeznaczeniem.

Prapremierowe czytanie „Przedwczesnego odejścia” odbyło się 07.12.2015 roku w Teatrze Studio w Warszawie. Tekst napisany w formie opowiadania z udziałem 18 postaci, zgodnie z sugestią autora, został zrealizowany tylko z dwojgiem aktorów: Agnieszką Roszkowską i Krzysztofem Ogłozą, pod opieką reżyserską Emilii Sadowskiej. Utwór ten nie był nigdy wystawiony na polskich scenach i tylko raz zrealizowany w Niemczech w Berliner Ensemble, w reżyserii autora w 2001 roku. Praca nad czytaniem tego dramatu w Warszawie stała się dla twórców inspiracją do dalszych poszukiwań artystycznych związanych z tekstem Taboriego, tym razem w przestrzeni pozateatralnej.

Ważnym celem całego Kolektywu Twórczego realizującego projekt, co podkreślają w opisie kuratorskim było działanie, którego założeniem jest brak jednego dominującego punktu widzenia, np. reżyserskiego. Dzięki temu założeniu, uruchamiana zostaje możliwość stworzenia dzieła otwartego, które niezależnie od etapu powstawania dopuszcza wszystkie możliwe czynniki zewnętrzne jako źródło inspiracji i jednocześnie zakłada, że istnieje w pełni, dopiero w procesie współorganizacji i współtworzenia wydarzeń i sytuacji.

W projekcie realizowanym przez Agnieszkę Roszkowską, Emilię Sadowską, Krzysztof Ogłozę i Zbigniewa Liberę w latach 2015-2020 w Muzeum Śląskim w Katowicach, Krzysztof Ogłozę był jednocześnie współautorem koncepcji; wykonawcą pierwszoplanowej roli Karla; współrealizatorem całości projektu; odpowiedzialnym za działania performatywne i improwizacyjne; realizatorem filmów; autorem obiektu Igloo oraz filmu art video.

Pomysł na zderzenie teatru z wystawą inspirowaną tym samym tekstem, miał być kontynuacją myśli i eksperymentów autora. Ważną kwestią stało się badanie granic pomiędzy sztuką teatralną, a sztuką wizualną, stworzenie dzieła o charakterze interdyscyplinarnym, gdzie swoiste „dzianie się”, stanowi istotę „aktorskiego” bycia. Do stworzenia prac składających się na wystawę został zaproszony Zbigniew Libera, twórca słynnej pracy „Lego. Obóz koncentracyjny” (1996), jeden z czołowych przedstawicieli tzw. sztuki krytycznej („Obrzędy intymne” 1984, „Urządzenia korekcyjne” 1994-97 „Pozytywy” 2002-03”). Jego twórczość wchodzi w skład najważniejszych kolekcji sztuki na świecie.

Wystawa oparta została na prezentacji prac powstałych podczas długoletniego okresu twórczych poszukiwań. Elementami projektu są m.in. instalacja autorstwa Zbigniewa Libery, nagrania różnorodnych działań aktorskich obejmujących improwizacje, happeningi, performance, film czy video-art. Nagrania są odrębnymi formami. Współistnienie performansu, happeningu, filmu, wideo-artu oraz instalacji stworzyło strukturę, nazwaną przez twórców „wydarzeniem trakcyjnym” - współdziałaniem energii, napięć i impulsów pomiędzy artystą, przestrzenią i widzem – sytuację dynamiczną, w której sens i znaczenie rodzi się w relacji, nie w zamkniętej formie.

Podstawowym założeniem projektu było wyjście poza ramy spektaklu teatralnego, jak twierdzi Krzysztof Ogłóza - Wcielając się w rolę Karla – postaci pierwszoplanowej – oraz współtworząc szesnaście pozostałych figur dramatu, stanął wobec zadania przekraczającego tradycyjne rozumienie budowania roli. Wielogłosowość tekstu wymusiła operowanie skrajnymi rejestrami ekspresji, natychmiastową transformację psychofizyczną, a także świadome zarządzanie konwencją – od groteski po ton tragiczny. Była to praktyka aktorstwa jako nieustannej zmiany perspektywy.

W ramach realizacji projektu Krzysztof Ogłóza, zdecydowanie wychodzi poza tradycyjny paradygmat aktorski, porzucając jednocześnie wszystkie obszary teatralnej strefy komfortu, radykalnie przesuwał akcenty z tych scenicznych, doraźnych, chwilowych na sam proces twórczy, podkreślając jednocześnie jego autoteliczność i autonomię. To wszystko, co tutaj się wydarza – procesy, stany, znaczenia - zostaje nie tyle opowiedziane, wypowiedziane, zobrazowane, co przywoływane i na bieżąco uruchomiane. W trakcie działań aktorskich operuje skrajnymi rejestrami emocjonalnymi, przechodząc jednocześnie swoistą transformację psychofizyczną i niezwykle świadomie zarządzając konwencjami i strategiami teatralnymi, czasem porzucając je jedna po drugiej, a by po chwili „łapczywie” do nich wracać.

Dzięki tej metodzie eksperymentu artystycznego i badawczego, którą Krzysztof Ogłóza, nakłada na siebie i zarazem na aktora Krzysztofa Ogłozę, następuje zniesienie hierarchiczności zastanych teatralnych strategii, przestrzenne uruchomienie gry tożsamości i autoprezentacji, tak istotne przecież w kontekście tekstu Taboriego opisującego mechanizmy kontroli i dystopijny świat. To oczywiste, co sam Krzysztof Ogłóza podkreśla, że projekt „Przedwczesne odejście” jest dziełem fundamentalnym dla jego rozwoju nie tylko artystycznego, ale i badawczego. Jestem

przekonana, że tworzy również istotne dla niego imaginarium, wykorzystywane w pracy pedagogicznej. Eksperyment artystyczny jest tu metodą badawczą, metodą poznania, procesem w którym każda niepewność, błąd, improwizacja, wahanie, stają się narzędziami twórczej refleksji. Recenzowane dzieło, jest więc dla Krzysztofa Ogłózy jednocześnie realizacją artystyczną, eksperymentem artystycznym, pracą badawczą, punktem zwrotnym w rozumieniu warsztatu i jego pedagogicznego potencjału.

Warto wrócić, w tym momencie do motta całego projektu, słów Taboriego o tym, że te rzeczy, których się nie rozumie, dają impuls do myślenia. Jestem przekonana, że projekt „Przedwczesne odchodzenie”, w sensie swoich rozwiązań formalnych, estetycznych, metodologicznych, jest także niezwykle ważnym głosem w obszarze współczesnego teatru i jego form, jego estetyki, na temat absolutyzacji kategorii „rozumienia” w recepcji teatru. Cóż znaczy rozumieć teatr? Kto rozumie go dobrze, a kto źle?, kto jest w stanie wydać arbitralne wyroki? Strategie teatralne i aktorskie, strategie artystyczne uruchomione przez twórców w ramach realizacji dzieła „Przedwczesne odejście” wydają się zachęcać wszystkich, osoby tworzące i osoby odbierające, „rozumiejące”, do swoistej słabości, do łamania tradycyjnej hierarchiczności, do nowego rozkładania znaczeń i akcentów, do realnego kontaktu z niepokojem, o to wszystko co wyparte, odrzucone, niepomyślane, niezrozumiane.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną szczególny aspekt realizacji dzieła, na paradoksalną sytuację, w której znajduje się aktor będący w ciągłym procesie twórczym, w realizacji dzieła, którego mottem staje się stan nierozumienia, które wciąż jest niegotowe i do premiery którego wciąż nie dochodzi. To co zawsze w teatralnej praktyce jest katastrofą, dla Krzysztofa Ogłózy staje się rozpoczęciem nowej drogi twórczej.

Z absolutną pewnością rekomenduję nadanie Krzysztofowi Ogłozie tytuł doktora sztuk teatralnych. Jego niezwykła wszechstronność na wielu polach teatralnej i artystycznej eksploatacji, pasja badawcza, odwaga w wychodzeniu z aktorskiej strefy komfortu, nieustanny rozwój umiejętności i metodologii pracy pedagogicznej, produkcje teatralne, filmowe, a przede wszystkim przytoczone i omówione w tej recenzji dzieła pokazują, że w trakcie całej swojej drogi zawodowej, nigdy nie przybrał pozycji bezpiecznego i pewnego swoich racji „interpretatora”, ale zna wartość artystycznego podejmowania ryzyka, odpowiedzialności i współodpowiedzialności, partnerstwa.

„Przedwczesne odejście” przekonuje nas, że sztuka nie bojąc się ujawnić swojej „niegotowości” i „słabości”, tak naprawdę staje się przestrzenią wolności i autonomii.

Z przekonaniem stwierdzam, że osiągnięcia artystyczne Krzysztofa Ogłozy, jak również przedstawione dzieło oraz dysertacja spełniają wymagania określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Wnioskuje o dopuszczenie mgr Krzysztofa Ogłozę do kolejnych etapów postępowania o uzyskanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki, dyscyplinie artystycznej sztuki filmowe i teatralne.